

Sygn. akt II Ca 223/13

Sygn. akt II Ca 223/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 maja 2013r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Anatol Gul

Sędziowie: SO Alicja Chrzan

SO Piotr Rajczakowski

Protokolant: Bogusława Mierzwa

po rozpoznaniu w dniu 9 maja 2013r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa **D. M.**

przeciwko (...) **w W.**

o zapłatę 3.000 zł

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Wałbrzychu

z dnia 21 grudnia 2012 r., sygn. akt I C 514/11

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddala powództwo i zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej 617 zł kosztów procesu;

II. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej 450 zł kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 223/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem zasądzono od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 3000 zł, z odsetkami ustawowymi od dnia 21 grudnia 2012 r. oraz 750 zł kosztów procesu, opierając rozstrzygnięcie o następujące ustalenia

i oceny:

- z dniem 1 września 2005 r. powód został powołany na stanowisko Dyrektora (...)w W.; w piśmie z dnia 1 września 2005 r. wskazano, że dyrektor instytucji kultury jest bezwzględnie obowiązany do uzyskania pisemnej zgody na zawarcie umowy z kierowaną przez siebie instytucją kultury; powód zwracał się na piśmie o wyrażenie zgody na zawarcie umowy o dzieło dotyczącej dyrygowania niektórymi koncertami z wynagrodzeniem 3000 zł i taką zgodę otrzymywał; dotyczyło to także koncertu w dniu 22 października 2005 r., przy czym powód wykonywał także koncerty,

na które nie uzyskał zgody; w dniu 9 grudnia 2005 r. odbył się koncert symfoniczny, którego dyrygentem był powód, przy czym nie miał on zawartej umowy na piśmie; w wystąpieniach pokontrolnych z lipca 2010 r. wskazano m.in. na zawieranie umów na dyrygowanie koncertami bez wymaganej zgody oraz naruszenie zasad wynikających z ustawy o zamówieniach publicznych.

W ocenie sądu powództwo podlegało uwzględnieniu.

Okoliczności faktyczne były bezsporne, a zatem istota sporu dotyczyła tego, czy dyrygowanie koncertami należało do obowiązków powoda jako dyrektora, a jeśli nie, to czy powód, dyrygując koncertem bez zgody strony pozwanej, może domagać się wynagrodzenia.

Zdaniem sądu nie sposób podzielić poglądu, że dyrygowanie koncertem w dniu 9 grudnia 2005 r. było obowiązkiem powoda jako dyrektora filharmonii, skoro nie można było na dyrektora instytucji nakładać obowiązków nie związanych z zarządzaniem instytucją kultury oraz nie przewidzianych w ustawie o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej. Z kolei okoliczność wprowadzenia wymogu uzyskiwania zgody na zawieranie z filharmonią umów na dyrygowanie koncertami jest bez znaczenia, skoro do kompetencji dyrektora należy podejmowanie czynności wywołujących skutki prawne dla tej instytucji. Ponadto zawarcie umowy nawet z taką zgodą nie skutkuje ważnością umowy zawartej przez dyrektora z samym sobą wobec zakazu wynikającego z przepisu art. 108 kc. Do przedmiotowego koncertu nie miały także zastosowania przepisy ustawy o zamówieniach publicznych z uwagi na dolną granicę wartości zamówienia w kwocie równowartości 6000 euro, która nigdy nie została przekroczona.

W tej sytuacji zastosowanie znajdowały przepisy kodeksu cywilnego o bezpodstawnym wzbogaceniu, ponieważ nieodpłatne wykonanie świadczenia polegającego na dyrygowaniu koncertem stanowiło wzbogacenie strony pozwanej. Skoro bowiem koncert odbył się, to bez względu na nieważność umowy, która nie została zawarta, nie ma jakichkolwiek przyczyn, aby powodowi nie należał się stosowny ekwiwalent za wykonane z jego strony świadczenie.

W apelacji strona pozwana zarzuciła:

1. naruszenie przepisu art. 5 kc przez pominięcie sprzeczności żądania powoda z zasadami współzycia społecznego, ponieważ powód kłamał, że dyrygował koncertem w dniu 9 grudnia 2005 r. w zastępstwie za inną osobę, skoro w planie koncertów to powód był przewidziany do dyrygowania tym koncertem; 2. naruszenie prawa materialnego, a to art. 405 kc w zw. z art. 411 kc, skoro powód wiedział, że nie był zobowiązany do wystawienia swojej osoby do dyrygowania koncertem, jak również nie występował o zgodę do jednostki nadrzędnej zgodnie z otrzymanymi wytycznymi; 3. naruszenie przepisu art. 17 w zw. z art. 27 ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej, przez całkowicie odmienną interpretację tych norm przez sąd i prokuraturę; 4. naruszenie przepisu art. 177 § 1 pkt. 4 kpc przez oddalenie wniosku o zawieszenie postępowania wobec toczącego się przeciwko powodowi postępowaniakarnego; 5. naruszenie prawa procesowego, w szczególności zasady równości procesowej stron, przez uniemożliwienie stronie pozwanej złożenia zażalenia na oddalenie wniosku o zawieszenie postępowania; 6. naruszenie przepisu art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 328 § 2 kpc przez nieprawidłowe ustalenie, że powód nie mógł uchylić się od obowiązku dyrygowania koncertem, skoro to sam pozwany ustalał plan koncertów; 7. naruszenie art. 233 § 1 kpc przez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności przez brak analizy wniosku powoda o zawezwanie do próby ugodowej, jak również pominięcie oceny osoby powoda, który wyłącznie samodzielnie decydował o całej działalności kierowanej przez siebie instytucji, przy czym w okresie od 2005 r. do 2010 r. zawarł sam ze sobą 109 umów na łączną kwotę 481 000 zł.

Wskazując na powyższe wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa lub jego uchylenie i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje :

Apelacja podlega uwzględnieniu, a podniesiony w niej zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego o bezpodstawnym wzbogaceniu znajduje potwierdzenie w okolicznościach sprawy. Przyjmując bezsporne w istocie

ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji za swoje, Sąd Okręgowy nie podziela jednak oceny prawnej tego stanu faktycznego oraz wyciągniętych z tej oceny wniosków, kierując się następującymi względami: - przede wszystkim należy zauważyć, że określone przez Urząd M. Województwa (...) zasady każdorazowego uzyskiwania przez dyrektora instytucji kultury pisemnej zgody na zawarcie umowy z kierowaną przez siebie instytucją były powodowi znane oraz akceptowane, co zostało przez niego przyznane, bez względu na to, że powód podejmował także próby wypracowania prawnie jasnego sposobu zawierania umów o dzieło na dyrygowanie koncertami przez siebie jako dyrektora; ponadto powód wielokrotnie, zarówno przed spornym koncertem, jak i w latach następnych, występował z licznymi wnioskami o wyrażenie stosownej zgody, które uzyskiwał, otrzymując stosowne wynagrodzenie, przy czym, co również było bezsporne, powód prowadził także koncerty bez zgody (...), jak również zdarzały się także liczne umowy zawierające jedynie podpis powoda;

-odnośnie spornego koncertu z dnia 9 grudnia 2005 r. bezspornym było, że powód jako dyrektor, który samodzielnie ustalał plan koncertów, sam wskazał swoją osobę jako dyrygenta tego koncertu już w planie dotyczącym okresu październik 2005 - styczeń 2006, nie występował o wyrażenie zgody na zawarcie umowy dotyczącej tego koncertu, , której zatem nie było, a sam koncert odbył się pod dyrygenturą powoda; - w tej sytuacji – dzieląc co do zasady stanowisko sądu pierwszej instancji o nieważności umów zawieranych przez powoda z samym sobą, gdy niewątpliwie wobec przeprowadzenia koncertu orkiestry pod przewodnictwem powoda bez żadnej umowy, doszło wprawdzie do bezpodstawnego wzbogacenia strony pozwanej, to jednak w ocenie Sądu Okręgowego, dochodzone przez powoda świadczenie z tego tytułu miało niewątpliwie charakter świadczenia nienależnego w rozumieniu przepisu art. 410 § 2 kc, ponieważ zostało ono spełnione przez osobę, która nie była w ogóle zobowiązana, a w takim przypadku nie można żądać zwrotu świadczenia / art. 411 pkt. 2 kc / ; nienależne świadczenie jest szczególnym przypadkiem bezpodstawnego wzbogacenia, wobec czego stosuje się do niego przepisy art. 405 – 409 kc, przy czym nienależne świadczenie odróżnia się od pozostałych przypadków bezpodstawnego wzbogacenia źródłem powstania, bowiem do zaistnienia tego zobowiązania dochodzi w wyniku spełnienia świadczenia przez zubożonego – przy braku podstawy prawnej do świadczenia; - taka zaś sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie, skoro powód nie będąc zobowiązanym do wskazania swojej osoby jako dyrygenta koncertu, uczynił to jednak świadomie i wyłącznie z własnej inicjatywy, czego konsekwencją były wszelkie dalsze czynności z tym związane, np. w postaci stosownych plakatów, prowadzące do odbycia koncertu, a wszelkie te działania powoda zostały przez niego podjęte i wykonane wbrew znanym oraz akceptowanym przez niego zasadom, co jednoznacznie wskazuje, że powód doskonale wiedział, że nie był zobowiązany do spełnienia świadczenia i mógł go nie wykonać, ponieważ znany był mu stan faktyczny oraz prawny uzasadniający brak obowiązku spełnienia świadczenia; - przedstawione wyżej działania powoda – podejmowane wbrew ustalonym i przede wszystkim akceptowanym przez niego zasadom postępowania w tym zakresie postawiły stronę pozwaną w istocie przed faktem dokonanym, gdy strona ta nie miała na nie żadnego wpływu, skoro działania te były podejmowane przez powoda będącego jednocześnie dyrektorem strony pozwanej; - odmienne stanowisko byłoby trudne do pogodzenia z podobnymi przypadkami przeprowadzenia przez powoda koncertów, jednak po uzyskaniu wcześniejszej zgody na ich zawarcie, czego konsekwencją było zawsze uzyskanie przez niego stosownego honorarium za prowadzenie orkiestry.

Wobec powyższego pozostałe zarzuty apelacji nie miały istotnego znaczenia dla oceny zapadłego rozstrzygnięcia, dlatego też ustosunkowywanie się do nich nie było konieczne.

Z tych przyczyn zaskarżony wyrok podlegał zmianie przez oddalenie powództwa / art. 386 § 1 kpc /, natomiast o kosztach procesu i kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 i 99 kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc.